

Cena ogłoszeń: na 1 ej stronie za wiersz petitowy 60 kop. na III-iej stronie — 30 kop. na IV-iej stronie — 20 kop. nad przesłane za wiersz. garbontowy — 1 rub. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz. Załączenia po 3 rub. od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1 ym przy ul. Krzywiej w Sosnowcu. — Telefon №. 298

Adres dla listów i depech „Iskra” Sosnowiec.

ISKRA

ZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY I LITERACKI.

Przebieg wynosi: Z odnośnym rocznie rb. 9.00 — półrocznie 4.50 — kwartalnie 2.25 — miesięcznie 75 kop., z przysyłką portową 10m. 80 f. miesięcznie, Cena numeru pojedynczego — 10 groszy.

Redakcja otwarta od 8 r. do 7 w. — Rękopiśm nadstawianych redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: w Będzinie Małachowskiego 9, w Dąbrowie Sienkiewicza 6, i w Zawierciu

Mia May

wystąpi w dramacie

Samotny grób

w „Kino-Gazie”

Z czasu odwrotu rosyjskiego.

„Gazeta Świąteczna” donosi: „Odwrot Rosjan latem roku 1915 wielu jeszcze polakom niemiłe stoi w pamięci. Owe ciężkie dni, kiedy moskal kraj wśród pożogi opuszczał, przypomina jeden nowy dokument, który dopiero niedawno pomiedzy rosyjskimi papierami znalazł się. Jest to urzędowe pismo z ostatnich chwil panowania rosyjskiego w Polsce, które wójt gminy Konie w powiecie grójeckim, gubernji warszawskiej, do właściciela majątku Miebrów w tymże powiecie wystosował i które w przekładzie następująco brzmi:

„Do właściciela majątku Miebrów. Z polecenia naczelni ka grójeckiego powiatu z dn. 23 czerwca r. b. № 8577, sto sownie do rozkazu jego ekscelencji gubernatora, podaje się do wiadomości, że należy zaraz nie czekając terminu, przystąpić do zniszczenia wszelkich zasiewów, przytem będzie panu zapłacono za każdy mórg oziminy: żyta i pszenicy po 80 rubli, jęczmienia po 70 rubli, za owies, jęczmień i koniezyń po 70 rubli i za potraw po 40 rubli. Wieś Załęczę Dąże 23 go czerwca 1915 r. Wójt gminy Konie (podpisano) „Jozef Pawlak”.

Naszej ludności krajowej ten niezbyt humanitarny rozkaz całą rozpaczliwość owych dni znów stawia przed oczyma. Co miał rolnik począć z temi ofiarowaniami jako „wynagrodzenie” lichemi rublami, kiedy on z żoną i dziećmi głodem przymierał masiał. Widać w tem brutalną bezwzględność rosyjanina, który całą Polskę na śmierć głodową i zniszczenie bez litości wydaje, gdy choćby najmniejszą korzyść wojenną w tem widzi.

Odszkodowanie było naturalnie tylko „przysiężone”, żeby zaś było zapłacone gotowemipieniędzmi, nie jest wiadomo. Przeciwnie, nawet gdyby rosyjanom powiedto się niemieckie bataljony wyprzeć i wkroczyć znów zwycięsko do Polski i gdyby potem rząd rosyjski wypłać przysiężonej kompensaty rzeczywiście nakazał, to dla nikogo nie jest pewne, czy z tego chłop ujrzał wobec osławionych i od sta lat przeszło znany praktyk urzędników i oficerów rosyjskich. Tak czy owak, właściciel majątku Miebrów był tak mądry, jak nie jeden włoścjanin polski, nie dał się rosyjanom na lep złapać i rozkazu nie spełnić”.

Jezyk urzędowy zarządów miejskich.

Ogłoszono „Rozporządzenie, dotyczące języka urzędowego zarządów miejskich w jenerał-gubernatorstwie warszawskim, z wyjątkiem stołecznego miasta Warszawy”.

Art. 1. Paragr. 20 ordynacji miejskiej dla obszaru jenerał-gubernatorstwa warszawskiego z dn. 19 czerwca 1915 r. (Dz. rozp. Cesarstwo-niemieckiej ad ministracji cywilnej dla Polski po lewej stronie Wistki Nr. 10) otrzymuje następujące brzmienie: Językiem urzędowym dla magistrata i rady miejskiej jest język polski. Pieczęcie i stemple miejskie mają być polskie. Zarząd miejski załatwia swe czynności w języku polskim. Wszelkie obwieszczenia, ogólne zarządzenia i ogłoszenia zarządu miejskiego, jako też wszelkie dokumenty winny być ajte w języku polskim. W korespondencji z władzami niemieckimi należy zawsze dołączać awierzytelnicne niemieckie tłumaczenie. Tym członkom rady miejskiej, którzy na mocy § 11 ordynacji wyberezej dla miast jenerał-gubernatorstwa warszawskiego (Dz. rozp. Nr. 51) zwolnieni są od przepisu, zawartego w § 2 cyf. 4 teje ordynacji wyberezej służy prawo posługiwania się przy rozprawach w kolegiach miejskich ustnie i w piśmie językiem niemieckim. Postanowienie to stosuje się również odpowiednio do członków magistrata. Władzy nadzorczej służy prawo, w miarę potrzeby

pozwolić na używanie języka niemieckiego w sprawach zarządu miejskiego, należy jednak, o ile możności uwzględnić prawa języka polskiego. Burmistrzom, jako też innym urzędnikom miejskim, niemieckiej przynależności państwowej służy prawo używania języka niemieckiego we wszystkich sprawach służbowych.

Art. 2. Szef administracji wydaje przepisy, potrzebne do wykonania niniejszego rozporządzenia.

Art. 3. Niniejsze rozporządzenie nabiera natychmiast moey obowiązującej”.

Kronika. Z Sosnowca.

Zjazd naczelnictwa. W dniu 12 i 13 kwietnia r. b. odbędzie się zjazd naczelnictwa ludowego Zagłębia Dąbrowskiego. Wszelkich informacji w tym względzie udzieli Komisja Zjazdu przy ulicy Czystej Nr. 4 w Sosnowcu, codziennie od godziny 4 do 5 po południu.

Zebrańie. Dnia 1 kwietnia r. b. o godz. 3 popołudniu odbędzie się ogólne zebranie członków Stow. Gospody Mieszkańskiej w lokalu własnym przy ulicy Wawel № 3.

Kursy monterskie. Przy Stow. Techników w Sosnowcu, w początkach kwietnia rozpoczyna się wykłady na kursach wieczorowych, a mianowicie: na I oddziale przygotowywaczym dla elektrotechników i mechaników i na II zawodowym również dla elektrotechników. Prócz tego zostanie otwarty oddział przygotowawczy dla mararzy, cieśli i stolarzy budowlanych. Zapisy przyjmują się do 28 b. m. w lokalu szkoły handlowej miejskiej przy ulicy Zygmonta codziennie od 6 i pół do 8 wieczorem.

Związek Florjański. Do władz nowego związku Florjańskiego, wyłonionego na ostatnim zjeździe straży ogniowych, między innymi należą następujące osoby z Zagłębia: do zarządu J. Kubicki z Zawiercia, do komisji rewizyjnej W. Kaliszek z kopalni „Koszelów” pod Dąbrową Górniczą.

Z zebrania słusarzy. W dniu 25 marca roku b. o godzinie 3 popołudniu w lokalu własnym przy ulicy Niemieckiej 5, odbyło się roczne zebranie cechu słusarzy. Zebranie zagał p. Józef Kruszyński odczytaniem dodatkowej ustawy, opracowanej przez Cechy warszawskie. Na przewodniczącego zebrania powołany został p. Bielski, pióro trzymał p. Rusek. Na zebraniu zapisano do Cechu 9 uczni od p. Kruszyńskiego i postanowiono ułatwić zjednoczenie się pokrewnych fachów, przez przyjęcie do Cechu majstrów: kowali, pilnikarzy i blacharzy. Zapisano więc w poczet majstrów pp.: Aleksandra Witkowskiego — słusarza, Edwarda Majchraka — kowala i Adama Hesse — blacharza. Na najbliższej sesji zapisani będą w poczet majstrów cechowych kowale pp.: Wincenty Wolski, Franciszek Koszek, Grzegorz Pełka i Jan Bajer. Na zakończenie sprawdzono stan kasy cechowej, przyezem okazało się, że Cech posiada na pożyczkach u członków i w kasie pożyczkowej łącznie rb. 1159. Zebranie zakończone zostało o godzinie 6 wieczorem.

Cennik na mięso. Magistrat wydał urzędowo taką na mięso monopolowe, która brzmi, jak następująco: za 1 funt mięsa rosółowego mk. 1.40, na pieczeń mk. 1.50, poledwicy 1.80 mk., wątroby 1.30 mk., ozoru 1.70 mk., serca 1.30 mk., koci 0.50 mk., lekkie 0.80 mk., 1 noga 1.00 mk.

Przeciwko szwarcownikom. W sobotę wieczorem i w niedzielę rano grono kobiet urządziły istne polowanie na szwarcowników produktami żywnościowymi na Starym Sosnowcu i w okolicach ulic: Dąblińskiej, Kollataja i Towarowej, przyezem działły się nadzwyczaj zabawne sceny. Moze w ten sposób ustanie u nas zupełnie przemytnictwo.

Brak mięsa. Nie wiadomo z jakiego powodu w niedzielę wcale nie było w jatkach mięsa monopolowego. Skorzystali z tego prywatni rzeźnicy i nakładali ceny jakie tylko im się podobało, np. za funt mięsa na pieczeń trzeba było placić po 1 rb. 30 kop.

O kartofle. Dlaczego od dłuższego już czasu kompletnie nie można dostać kartofli, kiedy w Komitecie żywnościowym żydowskim produkt ten jest regularnie sprzedawany.

Z Dąbrowy.

Z Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w sali Radzary Miejskiej 28 bm. Między innymi omawiana będzie sprawa zmniejszenia kosztów utrzymania policji, która według budżetu miasta, kosztuje rocznie 49,240 rubli.

Rewizja. Przenoszenie materiałów bławotnych i kortów z Będzina do Dąbrowy jest sarowo przez władze okupacyjne zakazane. Posterunek graniczny dokonywa szczegółowych rewizji podejrzanych osób. Onegdaj dorywezo zatrzymano i poddano osobistej rewizji 18 inteligentnych żydów. Wszystkie one przemycały towar, który skonfiskowano.

Brak tytoniu, daje się u nas b. we znaki. Mimo to spekulanci mają jeszcze zapasy, czego dowodzi fakt następujący: Przed kilku dniami do magistrata przyprawdzono spekulanta — żyda, który w walizce roznosił dość dużą ilość tytonia austriackiego. Przy protokale odmówił on zeznania skąd tytoń nabył twierdząc, że kupił go w... bramie u chłopca. Cały zapas skonfiskowano.

O mąkę na święta. Dowiadujemy się, że władze jenerał-gubernatorstwa lubelskiego, przeznaczyły po 250 gr. pszenicy na głowę, dla żydów, na wypickanie mac pod czas ich świąt. To znaczy przypada 2 1/2 kg. na osobę, na cały czas trwania świąt. Na okupację austro-węgierską przeznaczone w tym celu 950.000 kg., a na sam obwód dąbrowski 26.000 kg. pszenicy.

Dowiedziawszy się o tem, wystąpił Komitet Ratunkowy do S. K. R. z prośbą, o wystąpienie się o równą ilość mąki dla ludności katolickiej do rozdzielienia podczas zbliżających się świąt. Żywimy niepiękną nadzieję, że starania K. R. awiczezone będą pomyslnym skutkiem i że ludność

